wtorek, 01.10.2024

Uwagi konserwatorskie

Problemy konserwatorskie ołtarzy i polichromii Płockiej Fary.

Wstęp

W związku z podjęciem gruntownych prac remontowo-konserwatorskich w płockiej farze, ks. kan. Wiesław Gutowski, proboszcz fary, zwrócił się do ówczesnego dyrektora Muzeum Diecezjalnego w Płocku, ks. kan. Stefana Cegłowskiego, z prośbą o zabezpieczenie zabytków ruchomych z remontowanej świątyni. Dnia 13 maja 2013 r. podjęto decyzję o przewiezieniu zabytków z fary do opactwa pobenedyktyńskiego, czyli do siedziby muzeum diecezjalnego. Do przeniesienia zakwalifikowano przede wszystkim obrazy z ołtarzy bocznych oraz czternaście stacji drogi krzyżowej. Chodziło o to, aby podczas gruntownego remontu wnętrza, zabytki te nie ucierpiały.
Epitafium Sługi Bożej Matki Józefy Hałacińskiej pozostało na miejscu, zaś dawny krucyfiks z ołtarza głównego, o bardzo dużych rozmiarach, jak również duży obraz z ołtarza głównego namalowany przez Piusa Welońskiego (1890), znalazły tymczasowe schronienie w Parafii św. Jadwigi w Płocku.
Dodatkowo, dnia 11 czerwca 2013 r., przewieziono również do magazynu muzeum diecezjalnego, dwa duże anioły oraz mniejsze elementy dość zniszczonej snycerki z ołtarzy bocznych, jak również tablice z wotami. Przed zapakowaniem, wszystkie obiekty zostały sfotografowane i wstępnie oczyszczone przez ks. Andrzeja Milewskiego (konserwatora) i ks. Stefana Cegłowskiego. Tak więc, zabytki ruchome z płockiej fary, na czas jej remontu, znalazły schronienie na parterze opactwa benedyktyńskiego, czyli w muzeum diecezjalnym w Płocku.

1. Krótkie omówienie stanu zachowania ołtarzy

Przed omówieniem stanu zachowania ołtarzy bocznych, należy wspomnieć o ołtarzu głównym, który na czas remontu, został szczelnie okryty folią. Niewątpliwie ołtarz ten jest największą ozdobą świątyni. Zaprojektował go Włoch Matteo Castello, architekt króla Zygmunta III Wazy. Wykonany on został z marmuru, w latach 1620-1630, dla kościoła św. Wojciecha w Płocku. Świątynia ta

znajdowała się w obok wieży szlacheckiej w kompleksie opactwa pobenedyktyńskiego. Podczas likwidacji tegoż kościoła, w 1856 r., ołtarz został przeniesiony do fary. Jego stan zachowania jest dość dobry.

Ołtarze farne, wg Monografii abpa Nowowiejskiego, (Abp A. J. Nowowiejski, Płock. Monografia historyczna, Płock, wyd. II, 1930. s. 515n) zostały z drewnianych zamienione na cementowe w 1885 r.

Za proboszcza Kazimierza Welońskiego odnowiono cały kościół. W miejsce starych ołtarzy w arkadach, wzniesiono siedem jednakowych, w stylu barokowym, wnętrze ozdobiła polichromia. Jego brat, znany rzeźbiarz Pius Weloński, ofiarował pięć namalowanych przez siebie obrazów, w tym „Wniebowstąpienie Pańskie" do ołtarza głównego. Notatka ta dotyczy wszystkich ołtarzy bocznych, wyjątkiem jest współczesne epitafium Matki Józefy Hałacińskiej, umiejscowione po prawej stronie od wejścia głównego.

„Wszystkie ołtarze, z wyjątkiem Matki Boskiej Różańcowej i św. Barbary utrzymywane przez odnośne bractwa, zaopatrywane są z ogólnych funduszów, staraniem proboszcza zbieranych." (Monografia, s. 515). Stan taki utrzymywał się do II wojny światowej. W okresie powojennym utrzymanie ołtarzy spoczywa na parafii, która nie otrzymując na ten cel żadnych specjalnych subwencji.

Przy omawianiu problematyki konserwatorskiej ołtarzy bocznych należy rozróżnić dwa aspekty:

pierwszy dotyczy murowanych ołtarzy, których stan zachowania jest dość dobry. Sposób ich wykonania jest stosunkowo prosty, użyte materiały dostępne i problem skomplikowania prac konserwatorskich przy nich nie będzie zbyt duży. Mogą jednak wystąpić, przy poszczególnych ołtarzach, podwyższone koszty pracy związane z przygotowaniem podłoża i złoceniami. Zakres prac, jak również kolorystykę ołtarzy oraz ewentualne zmiany, należy uzgodnić z dyplomowanym konserwatorem, któremu wcześniej należy zlecić przygotowanie programu prac konserwatorskich. Program ten przedstawiony konserwatorowi miejskiemu musi zyskać jego akceptację. Uwaga ta odnosi się do każdego z ołtarzy i wydaje się, że najbardziej wskazane byłoby zlecenie kompleksowego przygotowania programu prac konserwatorskich na wszystkie ołtarze wyspecjalizowanej firmie konserwatorskiej, w której pracują specjaliści z różnych dziedzin –

konserwatorzy: kamienia, malarstwa i rzeźby polichromowanej oraz metalu;

drugi aspekt dotyczy przede wszystkim prac przy obrazach oraz płaskorzeźbach znajdujących się w ołtarzach, i aby nie wracać już do tematu, również przy ramach obrazowych lub podobraziach. Tu sytuacja jest bardziej skomplikowana, obok stosunkowo dobrze zachowanych obrazów, np. św. Barbary, jest obraz Matki Bożej Różańcowej na desce wraz ze srebrną sukienką, który wymaga znacznych nakładów pracy (również srebrna sukienka powinna zostać poddana konserwacji przez dyplomowanego konserwatora zabytków metalowych). W tym ostatnim wypadku zarówno stopień skomplikowania prac jak i czas potrzebny do ich wykonania sprawia, że koszty mogą sięgać kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Prace konserwatorskie przy ołtarzach murowanych będą prowadzone we wnętrzu świątyni, natomiast konserwację obrazów należy przeprowadzić w pracowni. Dotyczy to następujących obiektów, patrząc od ołtarza głównego od prawej strony:

- obrazy z ołtarza p.w. Matki Boskiej Różańcowej,
- obrazy z ołtarza p.w. Matki Boskiej Bolesnej,
- obrazy z ołtarza p.w. św. Marcina,
- obrazy z ołtarza p.w. św. Barbary;
- patrząc od ołtarza głównego po lewej stronie:
- obrazy z ołtarza p.w. Serca Jezusowego,
- obrazy z ołtarza p.w. św. Bartłomieja
- obrazy z ołtarza p.w. Anny.

Spośród wizerunków znajdujących się w ołtarzach bocznych, na szczególną uwagę zasługują dwa obrazy w srebrnych koszulkach: Pieta z XVII w., pochodząca z kolegiaty św. Michała i XVIII-wieczna Matka Boska Różańcowa z kościoła Świętej Trójcy dominikanów. Niewątpliwie będą to dwa obiekty, które wymagają gruntownej – a co za tym idzie i kosztownej konserwacji.

Przydatne byłoby – jak wyżej wspomniano – skorzystanie z grupy konserwatorów, którym zlecono by przygotowanie całościowego programu prac konserwatorskich dla wnętrza świątyni, tym bardziej, że obok zabytków metalowych, np. sukienki z obrazów, wota; wśród obiektów, które należy poddać

konserwacji, znajdują się również tkaniny np. wizerunek Matki Boskiej Nieustającej Pomocy.

2. Problemy konserwatorskie pozostałych zabytków ruchomych

Wśród pozostałych zabytków ruchomych na uwagę zasługują: wielki krucyfiks z XVII w., XVI-wieczne epitafia Pawła i Apolonii Alantsee oraz płyta nagrobna Franciszka Kramarza i jego zięcia, burmistrza Marcina Gainowskiego. Należałoby przygotować oddzielne programy prac konserwatorskich dla tych obiektów, tym bardziej, że należały one do pierwotnego wyposażenia świątyni.
Do wyposażenia świątyni należą również stacje drogi krzyżowej. Choć są to odlewy gipsowe, to jednak i one zasługują na uszanowanie i podjęcie przy nich prac renowacyjno-konserwatorskich. Szczególnie pinakle (sterczyny) z żabkami, czyli czołgankami (rodzaj zdobienia w formie zwiniętych liści) wymagają uzupełnień. Całość zaś potrzebuje scalenia kolorystycznego i pokrycia fiksatywą zabezpieczającą materiał przed wchłanianiem kurzu i ułatwiającą utrzymanie całości w czystości.

3. Tablice w kruchcie i polichromia

W trakcie prowadzenia kompleksowych prac konserwatorskich we wnętrzu świątyni można dokonać pewnych korekt w rozmieszczeniu tablic znajdujących się w kruchcie. Wskazane jest, aby zaplanowany został cały wystrój kruchty, łącznie z tablicami informacyjnymi. Szacunek dla pamiątkowych tablic tu umieszczonych wyrazi się zaleceniem prac oczyszczających i zabezpieczających. Prace te wymagają doświadczenia tak, aby przy przemieszczeniu nie uległy one zniszczeniu. Po odpowiednich badaniach należałoby również przywrócić czytelność liter np. poprzez złocenia.
O polichromii fary wspomina abp. Nowowiejski (s. 514) „Wszyscy [proboszczowie] starania dokładali, aby go [kościół] utrzymać w całości i ochędóstwie, przez cały wiek XIX-sty po wielokroć odnawiany, w r. 1907 został polichromowany dekoracją ornamentacyjną przez malarza Krowickiego.”
Obecna polichromia, Władysława Drapiewskiego, wymaga z pewnością oczyszczenia. Obrazy na ścianie ołtarzowej (św. Stanisława Kostki i św. Andrzeja wymagają konserwacji). Otwarte pozostaje pytanie o zachowanie znaków zodiaku na sklepieniu. W zamyśle artysty mają one symbolizować nieboskłon, niebo znajdujące się nad nami. Wydaje się, że można dopuścić również zmianę dekoracji

np. na panteon świętych, jak zwykle w takim wypadku, potrzebny jest projekt i uzgodnienia. Można stwierdzić, że najtaniej, zmiany wprowadza się na papierze, w projekcie, a ostatecznie projekt ten musi zyskać akceptację odpowiednich służb konserwatorskich i można go poddać konsultacji.

Zakończenie

Problematyka konserwatorska zabytków ruchomych z płockiej fary jest złożona i wymaga interdyscyplinarnego podejścia. Wydaje się, że najbardziej wskazane byłoby zlecenie tego zadania wyspecjalizowanej firmie konserwatorskiej, której należy zlecić przygotowanie całościowego programu prac konserwatorskich, który następnie zostanie uszczegółowiony do pojedynczych ołtarzy i grup przedmiotów (np. stacji drogi krzyżowej czy epitafiów) oraz oddzielnie dla polichromii. Istotne jest, aby wszystkie prace były scalone kolorystycznie oraz oddziaływały jako spójne elementy wystroju wnętrza. Nie można zapomnieć, że kościół jest budowlą sakralną, z której korzystają wierni, dlatego też nie można ograniczyć się tylko do konserwacji zachowawczej. Należy mieć również na uwadze całe wnętrze, które winno być akceptowane przez wiernych. Dlatego konieczne jest informowanie parafian o prowadzonych pracach, o ich znaczeniu oraz o zaleceniach konserwatorskich, które winny być przedstawione przez konserwatorów zarządcy kościoła.

Zalecenia te dotyczą np. czyszczenia posadzki, ołtarzy, obrazów, jak również zachowania właściwego klimatu (temperatury i wilgotności), szczególnie w sezonie zimowym, w szybko zmieniających się warunkach, podczas niedziel i uroczystości, kiedy to w krótkich odstępach czasu, przebywa we wnętrzu świątyni znaczna ilość osób. Kluczowym będzie tu zastosowanie sprawnej wentylacji, która w dalszej perspektywie ma bardzo duży wpływ na zachowanie zarówno polichromii jak i pozostałych zabytków znajdujących się we wnętrzu świątyni.

Ks. kan. Wiesław Gutowski zlecił przegląd zabytków, które zostały zdeponowane w muzeum diecezjalnym, dyplomowanemu konserwatorowi pracującemu w muzeum diecezjalnym – mgr. Szymonowi Zarembie. Po przeprowadzeniu głównych prac remontowo- budowlanych wewnątrz świątyni, wszystkie opisywane wyżej obiekty zostały zwrócone do kościoła farnego w nienaruszonym stanie.

Należy podkreślić, że gruntowna restauracja płockiej fary została przeprowadzona dzięki wielkiemu

zaangażowaniu Parafian oraz Księdza Proboszcza Wiesława Gutowskiego, można więc mieć nadzieję, że dalsze pracę konserwatorskie we wnętrzu świątyni znajdą swój pozytywny finał.

ks. Stefan Cegłowski